

Józef Borzyszkowski

Profesor Jerzy Szukalski (1927–2012)
– geograf, krajoznawca, redaktor
„Jantarowych Szlaków” i znawca nie
tylko pięknych zakątków
kaszubsko-pomorskiej ziemi

Acta Cassubiana 14, 463-466

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

**Profesor Jerzy Szukalski (1927–2012)
– geograf, krajoznawca, redaktor
„Jantarowych Szlaków” i znawca nie tylko
pięknych zakątków kaszubsko-pomorskiej ziemi**

Był w 1996 roku współzałożycielem Instytutu Kaszubskiego i do końca swego życia jednym z grona najaktywniejszych jego członków; przez kilka kadencji przewodniczył naszej Komisji Rewizyjnej. Jako geograf wyróżniał się szeroką wiedzą humanistyczną. Czytał i promował na łamach „Jantarowych Szlaków” wydawnictwa Instytutu Kaszubskiego. Jego rzetelne i życzliwe recenzje wydawnictw krajoznawczych, przewodników turystycznych czytaliśmy też z uznaniem i wdzięcznością na łamach „Pomeranii”. Do końca walczył o poprawność nazw i pojęć geograficznych. Był nie tylko badaczem i popularyzatorem wiedzy z zakresu geografii i krajoznawstwa, ale także świetnym przewodnikiem i towarzyszem wędrówek po kraju rodzinnym, Europie i świecie. Stąd ze szczególnym zainteresowaniem studiował mnożące się w minionym już dwudziestoleciu III RP przewodniki turystyczne; prostował zaistniałe w nich błędy, ubolewając nad niedorobstwem edytorów, gotów zawsze bezinteresownie pomagać autorom.

Profesor Jerzy Szukalski, choć od lat emeryt, był do końca czynny twórczo i całym sobą oddany swoim życiowym pasjom, wśród których były nie tylko Kaszuby i „Jantarowe Szlaki”. Te ostatnie redagował do samego ich końca, jaki nastąpił kilka miesięcy przed jego śmiercią, wskutek braku środków finansowych, czy... dostatecznych starań o nie ich wydawcy – PTTK w Gdańsku. Swoją wiedzą i społecznikowstwem Drzech Jerzy Szukalski wyróżniał się nie tylko w środowisku ludzi nauk o ziemi. Jako zaangażowanego badacza, geografa i wyśmienitego nauczyciela akademickiego, a także wychowawcę, zapamiętali go liczni absolwenci studiów geografii na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku i Uniwersytecie Gdańskim. Mało kto jednak poznał za życia jego bogaty i niezwykle życiorys, w którym szczególne piętno, także na jego świadomości obywatelskiej i historycznej, pozostawiła II Rzeczpospolita i lata okupacji hitlerowskiej, które przeżył jako dziecko i kilkunastoletni młodzieniec. Tamten wojenny czas, spędzony

w Bydgoszczy, wspominał w homilii pogrzebowej ks. senior abp. metropolita warmiński Edmund Piszcz, przewodniczący ceremoniom ostatniego pożegnania w kościele i na cmentarzu w Chmielnie. Obaj żyli w bliskiej przyjaźni, a szczególna przyjaźń łączyła Jerzego ze starszym bratem ks. Arcybiskupa, dziś mieszkającego w Ameryce, który zza Wielkiej Wody przesłał do uczestników pogrzebu słowa serdecznego wspomnienia i pożegnania swojego druha z konspiracyjnej działalności podczas okupacji w mieście dotkliwie doświadczonym w pierwszych dniach września 1939 r. „Krwawą Niedzielą”.

Profesor Jerzy Szukalski zmarł w Szpitalu Miejskim im. Jana Pawła II na Zaspie 5 marca 2012 r., po długim okresie dzielnej walki z chorobą nowotworową, męczącą nader często mieszkańców Pomorza Gdańskiego. W Chmielnie pochowano go obok zmarłej kilka lat wcześniej żony Małgorzaty z d. Kolka, pochodzącej z Cieszenia w tejże parafii. Pożegnali go najbliżsi z bliska i daleka, liczne grono przewodników-krajoznawców z Oddziału Gdańskiego PTTK wraz z pocztm sztandarowym. Jego przedstawiciel pożegnał go nad otwartą mogiłą. W imieniu Instytutu Kaszubskiego pożegnał go w kościele, tuż po mszy świętej, prezes, przywołując słowa znanej kaszubskiej pieśni Jana Trepczyka *Kaszëbskô Zemia – Jak jô umrzã, tej të mie, wezniesz w klin, w grób do se...* Był bowiem *drëch* Jerzy po trochu Kaszubą z wyboru i ducha, o czym zdecydowały jego badawczo-krajoznawcza pasja i ukochana żona.

Jerzy Szukalski urodził się bowiem na Pomorzu, ale poza Kaszubami – w Lubawie 11 maja 1927 r. Jego ojciec Julian był tam urzędnikiem sądowno-skarbowym, a matka Zofia z d. Janke zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Oboje rodzice pochodzili z rodzin robotniczych; ojciec ze wsi Papowo Toruńskie, matka z miasta Grudziądz, wyróżniającego się pod niejednym względem na mapie życia społeczno-kulturalnego i polityczno-gospodarczego Pomorza.

Mały Jurek naukę szkolną rozpoczął w Lubawie, a kontynuował w Starogardzie Gdańskim i w Bydgoszczy, gdzie terror hitlerowski i ucisk germanizacyjny dawał się szczególnie we znaki. Jerzy Szukalski odczuł to zarówno jako uczeń, jak i młody robotnik w Fabryce Maszyn i Narzędzi w Bydgoszczy w latach 1941–1945. Robotnikiem był także tuż po wojnie, do chwili zorganizowania szkolnictwa średniego, pracując w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Można powiedzieć, iż w dzieciństwie i wczesnej młodości przeszedł twardą szkołę życia, która trwała także w latach powojennych.

W swoim życiorysie, pisany w 1968 r., poinformował, iż w lutym 1945 r. rozpoczął naukę w I Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim w Bydgoszczy, gdzie w 1947 r. zdał małą maturę. Pełne wykształcenie średnie licealne uzyskał na Studium Wstępnym przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku w 1948 r. Wówczas to został studentem Wydziału Przyrodniczego gdańskiej WSP, gdzie studiował do 1 lipca 1951 roku, uzyskując dyplom ukończenia niepełnych studiów wyższych. Studia magisterskie dokończył – odbył na UMK w Toruniu na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi. Tam 7 października 1952 r. został magistrem

filozofii w zakresie geografii, ze specjalnością geografia fizyczna. Był już wtedy od 1 października 1951 r. starszym asystentem Katedry Geografii Fizycznej WSP w Gdańsku i sekretarzem Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Jak widać, Jerzy Szukalski od wczesnej młodości, ucząc się i studiując, pracował, jednocześnie będąc zaangażowanym w działalność społeczną. Jako działacz ZSP w 1950 r. uczestniczył w II Kongresie Międzynarodowych Związków Studenckich w Pradze.

W latach 1952–1956 pracował na WSP jako starszy asystent, a potem jako adiunkt w Katedrze Geografii Fizycznej. W 1963 r. uzyskał doktorat na UMK w Toruniu na podstawie rozprawy *Geografia fizyczna kompleksowa strefy podmiejskiej Trójmiasta – Gdańsk – Sopot – Gdynia*.

Mając zaawansowaną rozprawę habilitacyjną, na wniosek dziekana Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi WSP w Gdańsku, po przeprowadzeniu całej procedury w 1968 r., został z dniem 30 stycznia 1969 r. mianowany docentem etatowym. Recenzenci jego przewodu, reprezentujący ośrodki naukowe Warszawy, Poznań i Gdańsk, w swoich opiniach, zachowanych w aktach osobowych Profesora na UG, wysoko ocenili jego pracę naukową i dydaktyczną oraz działalność społeczną. Jeden z nich napisał: „Z ważniejszych osiągnięć naukowych dr. Szukalskiego godzi się wymienić wyniki badań nad jeziorami kaszubskimi, geomorfologią Trójmiasta, fizjograficzne opracowanie środowisk geograficznych środkowych Kaszub, Kartuz, strefy podmiejskiej Trójmiasta, Żuław, Elbląga. Wszystkie te prace wydatnie pogłębiają znajomość podjętej problematyki. Oparte są na sumiennych obserwacjach autora w terenie i głębokiej analizie zaobserwowanych zjawisk i faktów. Należy podkreślić, że dr. Szukalskiego cechuje zdolność formułowania wniosków w postaci trafnej i przekonującej syntezy naukowej. Dzięki swym pracom naukowym zdobył dr. Szukalski autorytet, poważanie i zaufanie”. Zauważył też, że pracując od czasów studiów na WSP, wyrobił sobie w niej „pozycję zarówno dobrego naukowca, jak doświadczonego, wytrawnego i zasłużonego dydaktyka”. Inny stwierdził m.in.: „Na szczególną uwagę zasługują prace redakcyjne, głównie dziesięcioletnia, pełna poświęcenia, owocna praca na stanowisku sekretarza Komitetu Redakcyjnego »Zeszytów Geograficznych WSP w Gdańsku« (10 tomów)”.

W trakcie posiedzenia Rady Wydziału podkreślano obok zasług dr. J. Szukalskiego trudności kadrowe gdańskiej geografii, niedostatek samodzielnych pracowników naukowych, ukazując jednocześnie trudności na normalnej drodze uzyskania kolejnych stopni naukowych, zwłaszcza habilitacji.

Zostając docentem (ślubowanie na samodzielnego pracownika naukowego złożył 19 lutego 1969), Jerzy Szukalski rychło obdarzony został stanowiskami i obciążany obowiązkami administracyjnymi na Wydziale i uczelni. Od 1 października 1969 r. był kierownikiem Stacji Limnologicznej w Borucinie, a w roku następnym został kierownikiem Zakładu Hydrografii i Instytutu Geografii oraz jego wicedyrektorem i prodziekanem Wydziału BiNOZ – już w strukturach Uniwersytetu Gdańskiego.

W lutym 1972 r. został dyrektorem Instytutu Geografii, a w kolejnych kadencjach w latach 1983–1990 był prodziekanem d/s nauczania Wydziału BiNoZ (ostatnio Wydziału Biologii, Geografii i Oceanografii). Na Uniwersytecie pracował aż do 1 października 1992 r.; ostatnio jako emeryt w charakterze starszego wykładowcy na 1/2 etatu.

W jego życiorysie naukowym ważne miejsce zajmuje współpraca z odpowiednimi wydziałami i komisjami Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych w Gdańsku i Koszalinie w zakresie ochrony i promocji środowiska przyrodniczego oraz planowania przestrzennego. Wyrazem docenienia tej pracy są przyznane mu w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. wyróżnienia – m.in. medale za zasługi dla Koszalina i Województwa Koszalińskiego oraz Złota Odznaka Honorowa Ligii Ochrony Przyrody. Szczególne jednak zasługi położył on na polu działalności społecznej w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, które wyróżniło go m.in. swoją Złotą Odznaką już w 1970 r., a w latach następnych różnymi jubileuszowymi medalami i Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”. (1977). Podobnie wcześniej uhonorowało go Polskie Towarzystwo Geograficzne (1970). Spośród wyróżnień przyznanych J. Szukalskiemu bardzo miły dla niego był m.in. Medal Uniwersytetu w Greifswaldzie z 1976 r., którym honorowano wybitnych uczonych i przyjaciół tego najstarszego uniwersytetu pomorskiego z okazji jego wielkiego jubileuszu.

Działając w PTTK i PTG, Jerzy Szukalski był również aktywnym członkiem Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i – jak już wspomniano – Instytutu Kaszubskiego w Gdańsku. W każdym środowisku zyskał sobie uznanie i szacunek ogółu oraz przyjaźń wielu.

Jeden z recenzentów w procedurze habilitacyjnej na docenta w 1968 r. stwierdził: „Już jako student wybijał się wysokim poziomem uzdolnienia, obowiązkowością, sumiennością i pracowitością”. Takim pozostał do końca życia. Bez wątplenia nadmiar obowiązków administracyjnych i dydaktycznych, jakimi go obciążano na młodym UG, jak i szczególne zaangażowanie w zakresie pomocy dla studentów oraz w pracy społecznej, spowodowały, że nie ukończył habilitacji i nie zdobył tytułu profesora belwederskiego. Był jednak wspaniałym Profesorem – nauczycielem akademickim i wychowawcą, wzorem i autorytetem nie tylko dla geografów i krajoznawców. Był także dżentelmenem, również w czasie choroby, na drodze przez mękę w kontaktach z chorą i zdrową częścią służby zdrowia, gdzieśmy się spotykali nie tylko przed gabinetem wspaniałej dr Elżbiety Goszczyńskiej w Gdańskim Centrum Onkologii, stworzonym i kierowanym przez równie oddaną pacjentom dr Ewę Solską. Profesor Jerzy Szukalski pozostawił po sobie wdzięczną pamięć wśród nas i jedyną córkę Katarzynę, absolwentkę skandynawistyki, mieszkającą wraz z rodziną w Szwecji.